

Harcerska, Lasów wonny smak

Lasów wonny smak,
Pola pełne zbóż,
Gdzieś zaśpiewa ptak,
A tu wieczór już.

Jak dobrze mi
Przed siebie iść,
Mieć dla siebie swoje dni.

Rozbij namiot tu,
Gdzie słowika śpiew
Śpiewa ci do snu
Nawet szelest drzew.

Jak dobrze mi
Przed siebie iść,
Mieć dla siebie swoje dni.

Gdzieś ogniska blask,
Złoty iskier moc,
Już zasypia las,
Ty i twoja noc.

Jak dobrze mi
Przed siebie iść,
Mieć dla siebie swoje dni.

Dźwięków słyszeć sto,
To włośczęgi śpiew.
Echo słucha go,
Słucha każdy krzew.

Jak dobrze mi
Przed siebie iść,
Mieć dla siebie swoje dni.

Słońce weszło już,
W drogę ruszać czas,
Więc zapakuj koc,
Idź przywitaj las.

Jak dobrze mi
Przed siebie iść,
Mieć dla siebie swoje dni.

Lasów wonnych smak,
Pola pełne zbóż,
Znów zaśpiewał ptak,
Ten włośczęgi stróż.

Jak dobrze mi
Przed siebie iść,
Mieć dla siebie swoje dni.